

KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 22 Kwietnia r. s. 1827 Roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 25 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Po zdaniu sprawy w dniu 10 kwietnia r. b. z czynności Towarzystwa Dobroczynności roku upłynionego, nastąpiły wybory członków czynnych tegoż Towarzystwa na rok bieżący, których obraz jest następujący: Prezes Towarzystwa JW. JX. Prymas Woyciech Skarszewski, Vice-Prezes JW. Ordynat Hrabia Zamoyski, Prezes Administracji JW. Julian Ursyn Niemcewicz, Vice-Prezes Józef Kossakowski, Sekretarz posiedzeń Centralnych Ignacy Zagórski. Wydziały: I. Wydział wsparcia pod kierunkiem pierwszy opiekunki Tow. JW. Zamoyskiej, pierwszy Członek Wydziału Józef Lipiński, Członki Proboszczowie miasta Warszawy, Referent Tymoteusz Lipiński. II. Wydział Ekonomiczno-Administracyjny: a) Sekcja Ekonomiczna: Jan Hrabia Łubieński, Letowski. b) Sekcja funduszy: Michał Hube, Feliks Gumiński. c) Sekcja rachunkowości: Tadeusz Gulkowski, Karol Dunin, Bartmański, Sekretarz Wydziału Augustynowicz, Kassyer Jeneralny Anthonin, Kontroler Jeneralny Michał Grochowski. III. Wydział Lekarski: Prezes Rolinski, Dziekan fakultetu lekarskiego w Król. Warsz. Uniw. Członki, cały fakultet lekarski składające, Sekretarz Heinrich. Lekarz mający staranie o ubogich w Grzybowej Woli, Stanisław Wołowski. IV. Wydział examinacyjny: Prezes, Jędrzej Brzeziński, Vice-Prezes Fox. Prezesi Cyrkulowi: w 1szym Cyrkule X. Borowski, w 2m Reichenberg, w 3m Kruszkowski, w 4m Kosicki, w 5m Zurawski, w 6m X. Czeladziński, w 7m Werner, w 8m Goetz.

Professor Królewskiego Uniwersytetu, Kitajewski, wykładać będzie część Chemii stosowanej od dnia 26 bieżącego miesiąca począwszy, w poniedziałki, czwartki i soboty, od godziny 6 do 7mej wieczornej.

— Dnia 23. kwietnia. —

(z Monitora Warszawskiego.)

Pozażwczora, o godzinie w pół do 2giej zrana, wszczął się gwałtowny pożar na Tamce; a lubo spieszenie i gorliwie ratowano, wiatr mocny, trwający ciągle od dni kilku, stał się przyczyną, że nagle rozszerzały się płomienie i w krótkiej chwili zniszczyły 9 posesyji.

List prywatny z Moskwy donosi, że tam przybył mały wirtuoz, Franuś Łopata, z nauczycielem swoim P. Ign. Kozłowskim. Wprowadzono go do kilku znakomitych domów. Najsławniejsi artyści dawali mu oklaski. Field nazwał go swoim małym następcą.

W królewskiej mennicy w Monachium, prócz spalonych dawniej znacznej ilości wykupionych obliżów krajowych, zniszczono d. 2 kwietnia w płomieniach; kuponów procentowych przeszło za 10,000,000.

— Dnia 26 —

Dla nieszczęśliwych, którzy w czasie pożaru, w d. 22 b. m. przy ulicy Tamka wynikłego, utratą całych majątków swoich dotkniętymi zostali, przyymowaną będzie dobrowolna składka u W. Anthonin.

Towarzystwo królewsko-warsz. przyjaciół nauk odbędzie posiedzenie publiczne d. 30 b. m.,

na którym: 1) Prezes towarzystwa Julian Ursyn Niemcewicz zagał posiedzenie. 2) Wprowadzenie nowo obranych członków Towarzystwa. 3) Zdanie sprawy o dawnych zadaniach konkursowych i ogłoszenie nowych. Czytać będą: 4) Prezes towarzystwa: Obraz życia i czynów ś. p. zesłego Prezesa Staszica. 5) Kazim. Brodziński: Rys życia i prac literackich ś. p. Franc. Karpińskiego. 6) Jan Pomian Kruszyński: poezya.

W Lipsku jest znowu pod prasą nowy romans historyczny Alex. Bronikowskiego we 3ch tomach pod tytułem: „Wojna kobieta w Polsce.”

(z Kurjera Warszawskiego.)

Donoszą z Paryża, iż nauka języka nowo-greckiego, stała się w tej stolicy modną dla pici obojey. Przybyły niedawno do Warszawy Grek, urodzony na wyspie Chios, mógłby służyć i w naszej stolicy z udzielaniem tegoż języka. Jako były nauczyciel w swoim kraju, mówi i zna grammatycznie dawną i nową grecką mowę. Przytém rozumie wszystko po polsku, a mówi po rossyjsku.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tateysza Gazeta Codzienna donosi, iż gabinet hiszpański pozwolił powstańcom portugalskim wracać do Portugalii oddziałami po 15 do 20 ludzi, dla zbierania się tam w oznaczonych miejscach. Dziennik Gwiazda kładzie tę wiadomość między fałsze.

Małżonka Lorda Cochrane przybyła do Marsylii, a zabawiwszy niejaki czas w Lugdunie, uda się do tutejszej stolicy.

List z Maubeuge pod d. 26 marca opisuje następujący czyn szlachetny: „W pewnej winiarni wszczęła się kłótnia; policyant nazwiskiem Duvauhelles wszedł tam; lecz go słowami zelżono i dano mu policzek. Wypadek taki mógł mieć przykre skutki; poznali to ci, którzy się dopuścili nieprzychylności. Chcieli się pogodzić z policyantem, który zezwolił na to i żądał 40 franków. Wziąwszy te pieniądze, pobiegł do pewnej ubogiej kobiety, leżącej w połogu, która poprzedzającego dnia utraciła przez śmierć męża, jedyną swoją podporę. Oto masz 20 franków (rzekł do niej dając pieniądze); nigdy w życiu mojem nie uczutem większej radości. Poszedł potem do drugiego nieszczęśliwego i dał mu resztę wziętych pieniędzy.”

— Dnia 12 kwietnia. —

Wojsko, które na dzień 15 maja ma się zebrać pod St. Omer, wynosić będzie 13,050 ludzi piechoty i artylleryi: dowodzić niem będzie Hrabia Curial.

Dziennik Gwiazda umieszcza w liczbie fałszów wiadomość, jakoby Hrabia Ofalia miał się starać w Londynie o pomoc gabinetu angielskiego dla Hiszpanii przeciw Meksykowi.

Sprawa Maubreuila została odłożoną do dalszego czasu, z powodu choroby adwokata jego.

Małżonka Lorda Cochrane przybyła d. 7 b. m. do Bordeaux.

Izba deputowanych przyjęła d. 9 b. m. projekt do prawa leśnego; większością 267 kresek prze-

ciw 8. Wozora zaczęła obrady względem projektu do prawa o sędzię przysięgłych.

Jenerałowie *Silveira* i *Chaves* nie przybyli do d. 3 b. m. na granicę francuską, a podług gazet wychodzących w *Bordeaux*, mieli nawet wtargnąć znówu do prowincyi *Tras-os-Montes*, celem udania się ztamtąd do *Alentejo*.

— Dnia 15 —

Dochody krajowe francuskie w pierwszym kwartale roku bieżącego wynosiły trzy miliony 892,000 franków mniej, niż w takimże kwartale roku przeszłego 1826.

Vice-Hrabia *Sosthenes de la Rochefoucault*, dyrektor sztuk pięknych, nie dozwolił towarzystwu przyjaciół Greków dać na teatrze widowiska, którego dochód miał być przeznaczony dla Greków.

Fregata *Guerrière*, należąca do baszy Egipskiego, i wybudowana w *Marsylii*, wypłynęła ztamtąd d. 3 b. m. do *Tulonu*. Margrabia *Livron* udał się także z *Marsylii* do *Tulonu*. Na warsztacie w *Marsylii* budują jeszcze fregatę o 60 działach i korwetę o 22 działach. Galiotę 18 działową, przeznaczoną również dla wspomnianego baszy, spuszczone niedawno z warsztatu, lecz zaledwo nie wpadła na piasek. Jest to czwarty statek wojenny, którego budowę podjęli się Panowie *Brad* i *Daniel* dla baszy Egipskiego, a wszystkie 4 zawsze z trudnością sprowadzono na przyzwoitą głębokość wody.

ANGLIA.

Londyn dnia 8 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta *Times* umieściła artykuł, w którym namieniwszy, iż Król Jmć, równie jak oyciec jego i brat *Xiążę York*, jest przeciwny nadaniu swobód Katolikom, tak dalej pisze: „Przychylność tych, którzy *Jerzego IV.* uważają za jednego z najlepszych Monarchów, zasada się w niemałym stopniu na tém, iż się wstrzymuje od wszelkiego wdawania się politycznego, co zapewne jest równie mądrém, jak godném. Teraz zaś nadeszła chwila najwyższej i najważniejszej prerogatywy Królewskiej, a to wśród okoliczności, w których Monarcha nie może zasięgać rady innych, lecz pójść za własnem swoim zdaniem polityczném. Mamy nadzieję, iż Król Jmć w tej nader ważnej chwili obierze co jest najlepszem. Los Anglii zależy podobno od tego, któremu ster rządu teraz ma być powierzony.

Olbrzymie związki *Londynu* z całym światem, wystawić może kawiarnia Południowo-północno-Amerykańska, niedaleko banku i giełdy. Jest ona jedném z najliczniejszych towarzystw w *Londynie*. Wchodzi się do pokoju nie wielkiego, ale przyzwoicie urządzonego. Zapytany agent czyli niema co nowego, powiada ile okrętów zawinęło, jakie towary przywiezły, i co ważnego w gazetach. Podaje żądaną gazetę do czytania. Leżą tam na stolikach gazety z całego prawie świata, a w książce umyślnie do tego przysposobionej, wymienione są gazety, które się codziennie odbierają. Znajdzie tam wszystkie gazety ze zjednoczonych krajów północnej Ameryki, z wyższej Kanady, Nowego Brunswiku, Indyy Wschodnich, *Madras*, Indyy Zachodnich, z *Panamy*, *Mexyku*, *Vera-Cruz*, *Guatimala*, *Lima*, *Valparaiso*, *Maracaibo*, a nawet z Przylądka *Dobrey Nadziei* i nowo Południowej Walii. Oprócz tego są gazety holenderskie, francuskie, portugalskie, hiszpańskie i szwedzkie, Korrespondent *Hamburski* i niemiecka powszechna Gazeta, oraz wszystkie znaczniejsze Gazety angielskie, Szkockie i Irlandzkie, niemniej Gazety literackie i pisma peryodyczne angielskie, północno-Amerykańskie i niektóre francuskie; ceny towarów i wiadomości handlowe, tudzież wiele pism ulotnych. Każdy czytelnik ma na pogotowiu papier, pióro i atrament; znajdują się w tym pokoju dwie skrzynki do listów, jedna do rozesyłania w mieście, a druga do oddawania na pocztę. Właściciel tej kawiarni utrzymuje korespondencją ze wszystkimi częściami świata, i bardzo często

miewa przedzy wiadomości, a niżeli kawiarnia *Lloyds*, gdzie się odbywają układy o assekuracye okrętów, i gdzie dla tego wiadomości handlowe zwykły nappierwiej przychodzić. Podczas ważnych obrad Parlamentu, utrzymuje kawiarnia skoropisarza, który co 2 lub 3 godziny posyła jej to, co napisał. Na ścianie wiszą dobre mapy geograficzne, które się same za pomocą sprężyny zwijają. Agent kawiarni miewa zawsze sposobność posyłania małych paczek lub listów do wszystkich części świata, wyjąwszy do stałego lądu Europejskiego, i za małą opłatą trudni się tem posyłaniem. W jednej minucie, można tam słyszeć mówiących trzema, czterema lub pięciu językami. Wszystkie te wielkie korzyści mieć można rocznie za 4 giney, które każdy członek towarzystwa opłaca. Wszystkie Gazety Londyńskie mają tam swoich donosicieli, którzy się wywiadują o nowiny, i spisane podają wydawcom.

Zza granicy wprowadzono do Anglii kości na uprawę roli 1823 za 14,000 funt. szterl. (560,000 zł. pol.), w 1824 za 44,000 funt. szterl. (1,760,000 zł. pol.) a w 1826 za 95,000 funtów szterlingów 3,800,000 zł. pol.)

Strzelbę dwururną *Napoleona*, która się znajdowała między rzeczami pozostałymi po zmarłym *Xiążęciu York*, kupiono dla Króla Jmci za 100 giney.

Na wyspie *Jezus* zdarzył się bardzo smutny wypadek. Pewna pani kazawszy służącey, aby główkę kapusty włożyła w zupę, nieprzekrawając jej na połowę, poszła potem do kościoła. Ugotowała się zupa, i służąca dała ją troygu dzieciom tej pani. Wróciwszy pani została dzieci umarłe, a mniemając, iż służąca jest przyczyną ich śmierci, przymusiła ją do jedzenia owej zupy. Służąca, przekonana o swojej niewinności, zjadła i podobnież wkrótce umarła. Gdy rozkrajano kapustę, znaleziono w niej wielkiego węża.

Na początku roku bieżącego używano do spławu na rzece *Mississippi* w Ameryce północnej 127 statków parowych, mogących wziąć 21,000 beczek ładunku.

— Dnia 9 —

Oligarchia angielska (pisze niemiecka Gazeta *Paryzka*) jeszcze od czasu Lorda *Castlereagh* odłącza się powoli od przemysłu i ogólnych interesów narodu, a w cichości pracuje nad oddaleniem Pana *Canning*, bojąc się polityki jego i sposobu myślenia. Oligarchia ta, równie jak gdzie indziej, chlubi się z wielkiego przywiązania do prerogatyw Królewskich, lecz nie opuszcza żadnej sposobności do stawiania własnej władzy naprzeciw Królewskiej. Takim był krok *Xiążęcia Rutland*. Nigdy nakoniec nie potrzeba się obawiać w Anglii, aby ludzie, których publiczna opinia oddala od siebie, i którzy są przeciwni istotnemu interesowi kraju, otrzymali jaki wysoki urząd.

Listy z *Veracruz* pod d. z lutego donoszą, iż tak nazwani *Fredonczykowie* czyli powstańcy w prowincyi *Texas*, nie otrzymali pomocy, którą im Indianie dać przyrzekli. Uwięzionych *Fredonczyków* postano do *S. Antonio*, gdzie będą sądzeni.

List pisany z *Rio Janeiro* zapewnia, iż kraj *Paraguay* chce się połączyć z *Buenos-Ayres* przeciw Brezylji.

— Dnia 10 —

Domy wystawione w *Londynie* na noclegi dla robotników, niemających mieszkania, są obzorem nędzy, jaka w uboższej klasie ludzi panuje. Jest ich dwa; otworzono je na początku przeszłej zimy; tam co wieczor zbiera się mnóstwo ludzi, chroniących się na noc od zimna. Dawniej, wszystkim, którzy przychodzili, dawano zupę; lecz wkrótce okazało się, iż fundusze nie wystarczały, zwłaszcza, iż nawet chciały się posilać tą potrawą tłumy takich, którzy nie należeli do ubogich, nie mających mieszkania i chleba; teraz więc rozdać się tylko chleb i woda. Codziennie rozdaje się świeża słoma na podłogę obok izby, którą ogrzewają wielkie piece; czyści się oraz powietrze. Czasem się wykadza, i troskliwie zapobiega się złym skutkom, jakoby ze

zgrupowania tylu ludzi w jednym miejscu pocho-
dzić mogły. Między temi, którzy tam nocują, led-
wo z 10 znajdziemy jednego, któryby od kilku lat
przeżył do Londynu. Naywięcej jest z provin-
cyi: są to rzemieślnicy, których nadzieja znalezie-
nia roboty sprowadza do stolicy.

Między rzeczami pozostałymi po zmarłym
księżciu *Pork*, znajduje się jego butawa Feld-
marszałkowska, o której posiadanie exekutorowie
testamentu mają proces z Kapitułą Windsorską.
Nie ma ona jednak takiej wartości pieniężnej, ja-
kiej jej nadają. Jest obszyta karmazynowym axa-
minitem, i ozdobiona złotymi lwami; ma u do-
b pęciu na złotej blasze napis, który wyraża, iż zosta-
ła darowana przez Króla Jmci, a u wierzchu na po-
dobny blasze wizerunek *S. Jerzego* na koniu.
Przy pogrzebie wspomnianego księcia uważano,
iż osobliwszem zdarzeniem, kare konie zaprzężone
do karawanc, były też same, których *Jerzy III*
używał do wjazdów uroczystych, odtąd zaniecha-
no używać sławnych koni izabellowych, co zaś
nastąpiło dla tego, że *Bonaparte*, zajmując kraj
Hannowerski, znalazł tam konie izabellowe, i uży-
wał ich do swoich jazd paradnych.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Archiwista Leon znalazł niedawno w rząd-
owych archiwach piękny portret Marcina Lutra,
przysłany wkrótce po jego śmierci (1546) podów-
czasowemu sekretarzowi stanu Panu Paget. Wy-
malowany jest siedzący w naukowym pokoju, z
utrudnią głową leżącą na Biblii.

Wynalazek malowania oleynemi farbami, któ-
re powszechnie *P. Van Eyck* przypisują, stał się
przyczyną nadzwyczajnego przeciw naturze mor-
derstwa. Dominik Beccafumi nabył znajomości
tey wielkiej tajemnicy od Antoniego de Messina,
który jej nienayuczciwszym sposobem od samego
Van Eyck nauczył się. Beccafumi udzielił tej
tajemnicy Andrzejowi del Castagno, a ten zamor-
dował swego przyjaciela i dohroczyńcę dla tego,
ażeby sam wyłącznie takowy skarb posiadał. Zbro-
dnią takową dopiero na łożu śmiertelnym wyznał.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dzienniki angielskie z dnia 12 b. m. ogłosiły
następującą zmianę w ministerium. *P. Canning*
został pierwszym Ministrem. Siedmiu ministrów
wzięło dymissję, a mianowicie: *Lord Eldon*, Kan-
clerz; *Książę Wellington* (będzie ciągle Naczelnym
Wodzem wojsk królewskich; przestaje jednak być
wielkim Mistrzem artylleryi); *Lord Sidmouth*; Hra-
bia *Bathurst*; *P. Peel*; Hrabia *Westmoreland*; *Lord*
Bexley. Nadto *Lord Lowther* składa swoją po-
sadę w skarbie.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 13 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

W końcu września r. z. Cesarz Jmć zniósł
zakaz wywożenia broni i innych potrzeb wojen-
nych. Teraz zaś wyszło w tej mierze nowe u-
rządzenie, w którym zaraz na początku wyrażono,
iż wywoz broni i innych potrzeb wojennych do-
zwala się tylko do krajów Mocarstw uznanych i
przyjacielskich, a surowo zakazuje się do krajów
takich, które powstają przeciw swemu prawemu
rządowi. Między innemi dana być powinna kau-
cya, iż broń, nie gdzieindziej, jak do wymienione-
go miejsca zostanie dostawiona.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 20 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Oyciec ś. w jak najlepszym jest zdrowiu;
dnia wczorayszego był z pożegnaniem u Księżney
Lukieskiej, która przyszła już do zdrowia i wkrótce
zjadł wyjedzie.

Kommissya złożona z Kardynałów w sprawie
P. Mazio obwołanego o nadużycia w urzędowaniu
na szkodę publiczności, wydała już wyrok, któ-
rym on i jego współnicy *Ciccalotti*, *Bruni* i *Ve-*
sterchi są osądzeni. *Ciccalotti* oddalony z urzędu,
brat jego pozbawiony ozdób honorowych i z Rzy-

mu wygnany, a *Mazio*, *Bruni* i *Vesterchi* na
trzyletnie wygnanie skazani.

Pewien zakonnik tutejszy napisał dziełko,
którego drukować nie pozwolono, z powodu nie-
dorzeczności i prorocत्व, jakimi było napełnione.
Między innemi przepowiadał on koniec świata, w
roku 1831. Autor odwołał się do decyzji Oycy ś.,
który własną ręką napisał na oryginale: *imprima-*
tur anno 1831 (można drukować 1831 roku).

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 12 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Bawarski zwiedził niedawno ko-
szary rozmaitych półków, stojących na osadzie w
Monachium, i z wielką troskliwością rostrząsał
wszystko, co się tyczy żywności, i uzbrojenia żołnie-
rzy. Kosztował nawet zupy i chleba żołnierzy, a
wszędzie zostawił dowody swojej łaski i opieki.

Pożądane dawno złączenie się Kalwinów (któ-
rych w *Sztuttgardzie* bardzo jest mało) z kościołem
Luterskim, przyszło do skutku, i 8 b. m. zambon
zostało ogłoszone. Już od lat 9 w wielu krajach
Niemieckich, a od lat 4 także w Królestwie Wir-
temberskiem czyniono kroki, zmierzające do połą-
czenia obudwóch Kościołów Ewangelickich. W
dzień Wielkanocny Kalwini pierwszy raz w koście-
le Luterskim szpitalnym przyjmować będą wie-
czerzą Pańską, z zachowaniem zwyczajnego u nich
łamania chleba.

W *Augsburgu* istnieje od kilku lat urządzenie,
iż każdemu służącemu odmieniającemu służbę, od-
trąca się 2 kracyary od złotego ryńskiego przypa-
dającej mu zapłaty, i te pieniądze oddają się do
Magistratu. Z takiego funduszu ci służący, którzy
przez 5 lat u jednego państwa zostają, otrzymują
15 złotych ryńskich w nagrodę i dla zachęcenia,
a służący lat 10 ciągle dostają 50 złotych ryńskich.
Gdy zaś służący jest bez przerwy 15 lat na jednym
miejscu, otrzymuje w tym razie prawo obywatel-
stwa.

— Dnia 14 kwietnia. —

Król Bawarski przeznaczył dawać co mie-
siąc 1,000 złotych ryńskich pod nazwiskiem Hra-
biego *Ludwika de Wittelsbach*, towarzystwu przy-
jaciół Greków w *Monachium*.

Tegoroczny sejm Księstwa Nassauskiego, za-
częty d. 12 marca, ukończył się d. 9 b. m. Podat-
ki krajowe wynosić mają nie pełną półtora mi-
lijona złotych ryńskich. Przewyżka dochodów nad
wydatki z lat przeszłych, i powiększenie niesta-
łych dochodów, dozwoliły zmniejszyć podatki sta-
łe ośmą częścią summy uchwaloney w roku prze-
szłym, i czynią nadzieję podobnego zmniejszenia
w roku następnym.

Magistrat miasta *Bamberg* ogłosił, iż ka-
dy, kto da jałmużnę żebrakowi, zapłaci kary pie-
niężney od 1 do 2 talarów, a w razie uczynienia
tego powtórnie, 3 do 4 talarów.

Hamburg 12 kwietnia

Odebrane tu prosto z *Caraccas* i *La Guayra*
listy pod d. 28 stycznia donoszą, iż kraje te myślą
utworzyć systemat federacyyny, na wzór Zjedno-
czonych krajów północney Ameryki. Postępowa-
nie *Boliwara* sprawuje powszechną radość. Znay-
dował się on w *Caraccas*. Ogłoszono w Kolumbii
niezwłocznie zwołanie zgromadzenia narodowego.

P R U S S Y.

Berlin dnia 20 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królowa Bawarska z Królewiami, *Maryą* i
Ludwiką, córkami swemi, wyjechała z tutejszey
stolicy przez *Potsdam* do *Lipska*, dokąd towa-
rzyszył Jej Królewic następca tronu z małżonką
swoją.

Książę *Radziwiłł* Namiestnik Królewski w
Wielkiem Księstwie Poznańskim, przybył z *Po-*
znania do tutejszey stolicy.

Podług odebranych tu z Londynu przez *Pa-*
ryż prywatnych wiadomości, *P. Canning* został mia-
nowany pierwszym Lordem skarbowym (pierwszym

Ministrem), P. Robinson, dotychczasowy Kanclerz skarbowy, Sekretarzem Stanu do spraw zagranicznych, a P. Huskisson, dotychczasowy Prezes wydziału handlowego Kanclerzem skarbowym. Według zaś późniejszych doniesień, także przez Paryż odebranych, Lord Granville, dotychczasowy Poseł Angielski przy dworze Francuzkim, miał otrzymać urząd Sekretarza Stanu do spraw zagranicznych na miejsce Pana Canning, a Hrabia Harrowby, dotychczasowy Prezes Rady tajnej ma być Posłem przy dworze Francuzkim.

N I D E R L A N D Y.
Bruxella dnia 11 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora i dziś odbywały się w drugiej Izbie Stanów krajowych dalsze obrady względem projektu do prawa o urządzeniu sądownictwa. Uwiadomiono tę Izbę, iż Król Jmć poczytał za rzecz przyzwoitą cofnąć 3ci, 4ty i 5ty artykuł wspomnianego projektu.

Gazeta wychodząca w Batawii pod d. 13 grudnia potwierdza ważną wiadomość o poddaniu się buntownika Japońskiego Mangko-Diningrat i przybyciu jego do twierdzy niderlandzkiej Magalong.

— Dnia 12. —

Po żwawych sześciodniowych rozprawach, przyjęła d. 10 b. m. Izba druga seymowa projekt do prawa względem urządzenia sądownictwa większością 59 kresek przeciw 42.

S Z W E C Y A.
Chrystiania dnia 18 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Prezes seymu żegnając odjeżdżającego Króla, wyrzekł na czele całego zgromadzenia seymowego następującą mowę:

Nayjaśniejszy Panie!

„W chwili kiedy Cię inne starania ze stolicy Norwegii oddalają, Sejm Królestwa stawia przed Tobą z wynurzeniem swoich życzeń i odnowieniem powinnego hołdu. Doznaliśmy N. Panie prawdziwej radości, gdyś pomimo ostrości pory roku pośrodk nas przybył, aby zagaic osobiste posiadzenie seymu, a obecność twoja powiększała codziennie tę radość, bo codziennie mieliśmy nowe pobudki dziękowania Bogu za szczęście, że nas obdarzył Królem, który na łonie pokoju, na tém swojej sławę zakłada, aby utrzymać prawa, bronić sprawiedliwości ludu swobodnego, i który w czasie wojny ze wszystkich walecznych, któremi dowodzi, jest naywaleczniejszy. Przyymiy N. Panie zapewnienie naszej wdzięczności, niezmiennego poświęcenia się i szczerych życzeń, z któremi błagamy Opatrzność, aby Cię zawsze w swojej pieczy zachowała dla szczęścia Skandynawii. Przy tej sposobności ośmielamy się prosić łaskawego Naczelnika naszej dynastyi, aby raczył bydz przed NN. Królową, Następcą Tronu i Jego godną Małżonką, tłumaczem naszej radości, jakiej doznaliśmy wraz z niemi z powodu urodzenia się Xięcia, i której nie wynurzyliśmy dotychczas tak, jak przystało; ale pewni jesteśmy, że wyrazy nasze będą łaskawie przyjęte, jeśli W. K. Mość zechcesz wysłuchać naszej prośby. Nowonarodzony Xiążę przyszedł na świat wśród tylu wróżb szczęśliwych, i zarówno ze strony matki jak ze strony oycy wstępuje w dziedzictwo tylu pięknych i wielkich przymiotów, iż mamy prawo obcywać sobie po nim naypiękniejsze nadzieje. Z zaufaniem spoglądamy na przyszłość, przekonani, że Norwegcykowie i Szwedzi, połączeni na przyszłe czasy węzłami braterskimi, pod mądrym styrem W. K. Mości i Jego Następcy, mężstwem, energią i jednością, pod wpływem ciągle wzrastającej oświaty i cnoty, utrzymają się jak naród niepodległy, wolny i szczęśliwy w rządzie innych narodów. Ożywieni temi uczuciami i nadziejami, polecamy się wysokiej życzliwości W. K. Mości,

wzywając dla całej Najjaśniejszej rodziny błogawieństwa Niebios.

Król odpowiedział w tych wyrazach: „Udzielę wiernie mojej rodzinie wyrazy waszych uczuć. Powtórzę jej, że urodzenie Xięcia, przyszłego następcy dwóch Królestw, wielką narodowi sprawiło radość i zapewnić was mogę, że prośba wasza, pomnoży, jeśli to bydz może, przywiązanie jej do narodu Norweskiego. Mieszkańcy Półwyspu łącząc w swojem skojarzeniu społeczeńskiem wszelkie pierwiastki siły dzielności, słusznie z zaufaniem spoglądać mogą na przyszłość. Oprócz drogich darów dozwoliły im Nieba granic, chroniących od wszelkiej zewnętrznej napaści, a przywiązanie ich do praw i do stałości w połączeniu, zapewnią im wolność i niepodległość.”

H I S Z P A N I J A.
Madryt dnia 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 26 z. m. policya w Barcelonie wydała rozkaz, aby ci, którzy mają prawo noszenia broni, podali spis jej w przeciągu trzech dni.

Donoszą z Gibraltaru pod d. 20 marca, iż generał Don, dowódca tamecznej twierdzy, odebrałszy nadzwyczajnego gońca, przybył z wiejskiego swego mieszkania do miasta, i kazał umocnić szanie.

Wojsko nasze obserwacyjne nad Tagiem, obchodziło d. 10 z. m. rocznicę urodzin Króla Jmci. Brygady 2ga i 3cia odprawiły popis, po czém dano ucztę dla całego wojska. Generał naczelnie dowodzący, pijąc za zdrowie Monarchy i rodziny jego, dodał te słowa: „Oby wierność i męstwo wojska nad Tagiem zjednały nową sławę Monarsze naszemu!” Pierwsza brygada pod dowództwem generała Rodil obchodziła tę rocznicę w Caceres.

Oddawna już Pan Vilelle żądał wypłaty części summy, jaka się Francyi należy od Hiszpanii. Okoliczność ta jest ważną w czasie podać się mającego Budżetu we Francyi. Rząd nasz przyrzekł wypłacić 7 milionów franków na dzień 15 kwietnia. Lecz niewiadomo, zkad będzie można dostać pieniędzy. Słychać, iż biskup Leonski otrzyma urząd Ministra spraw zagranicznych. Jest to człowiek bardzo światły.

Plody przemysłu hiszpańskiego wystawione będą na widok publiczny podczas świąt Wielkanocnych.

P O R T U G A L I A.
Lizbona dnia 24 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Podług raportu Ministrów, broni, którą powstańcy Portugalscy zostawili, składa się ze 150 psutych karabinów i kilku pałaszów. Co się zaś tyczy broni i koni, odebranych rzeczonym powstańcom w Hiszpanii, Generał hiszpański Monnet, miał odpowiedzieć Generałowi Portugalskiemu Mello, żądającemu ich oddania, iż w tej mierze nie odebrał żadnego rozkazu z Madrytu.

W tutejszej stolicy panuje zupełna spokojność, lecz nieukontentowanie przeciw Ministrom jest powszechne. Dla tego wczora chodziły patrole konne po ulicach, i strażę w pałacu Rejencyi podwojono. Dziś oraz użyto takichże środków ostrożności.

Główna kwatera wojska angielskiego przeniosła się z Koimbry do Leira, a wojsko stoi w większej części w Tomar i Santarem, z powodu obawy nowego wtargnięcia powstańców do Alentejo.

Izba deputowanych zajęła się projektem do prawa o opłacie stęplowej. Wielu z członków sprzeciwiało się temu, ażeby dzienniki miały jej ulegać: — „Naprawdę, rzekł P. Pereira de Carmo, wystawiają nam za przykład Anglię. Anglicy czytają gazety z potrzeby, nie zważają więc na powiększenie ceny: ale Portugalczycy czytają je tylko

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 47:

Wilno dnia 22 kwietnia r. 1827 Roku.

przez ciekawość. Tę więc raczy obudzić niżeli
 „umiać należyć.” Po kilku głosach za uwolnie-
 niem Dzienników od wszelkiej opłaty, gdy żaden
 członków nie powstał za artykułem, który je pod-
 ępel podciąga, artykuł wspomniany jednomyślnie
 odrzucony został.

— Dnia 26 —

Stychać, iż kilku urzędników w *Alentejo*
 na bydź oddalonych. Ze 120 ludzi, których ta
 rowincya od 3 miesięcy miała dostawić do ar-
 ylleryi, przybyło dopiero 29. Toż samo stosuje
 się do ludzi, których miano dostawić do piechoty
 jazdy.

Sekretarz *Barroso* czytał dziś w Izbie de-
 putowanych rapport Kommissyi skarbowey, w o-
 becności wszystkich Ministrów. Na wniosek rze-
 zoney Kommissyi ma się uchwalić 1,031,074 mil-
 reis 565 reis (1,733,000 talarów) dla wydziału spraw
 wewnętrznych; 287,555 Milreis 905 Reis (495,000
 talarów) dla Ministerstwa sprawiedliwości; 3,997,580
 Milreis 284 Reis (6,600,000 talarów) dla Minister-
 twa wojny; 1,282,445 Milreis 534 Reis (1,787,000
 talarów) dla Ministerstwa morskiego; 313,486 Mil-
 reis (550,000 talarów) dla wydziału spraw zagra-
 nicznych; i 3,526,904 Milreis (6,183,000 talarów) dla
 Ministerstwa skarbu. Wydatki w roku 1827 wy-
 nieść mają 10,438,744 Milreis 646 Reis (17 milio-
 nów talarów), a dochody 8,551,563, mil reis, 485
 reis (12,000,000 talar.). Brak w ilości 3 milionów
 talarów zastąpiony będzie przez pożyczkę.

ROZMAITE WIADOMOŚCI:

(z Kuryera Warszawskiego).

W 15 uniwersytetach hiszpańskich było w
 roku zeszłym 9867 uczniów, a w seminariach 3810;
 łącznie więc wynosi 13,677 uczniów. Z tych 5,185
 uczęszczało na filozofią i fizykę, 2905 na teologią,
 1977 na prawo cywilne, 562 na prawo kanoniczne,
 1048 na naukę lekarską. Najwięcej znajdowało
 się uczniów w *Walencji* 1569, w *Valladolid* 1247,
 w *Saragossie* 1158, w *St. Jago de Compostella*
 1054. W *Salamanca* było tylko 418 uczniów, a
 w *Orihuela* 124.

Donoszą z *Korfu*, iż znakomici mieszkańcy tej wy-
 spy, z powodu szczęśliwego powrotu Lorda *Adams*
 i jego małżonki, dali świetną zabawę sposobem da-
 wnych *Turniejów*. Każdy Kawaler odbywający
 walkę stanął w szrankach konno w ubiorze staro-
 żytnych rycerzy, mając szarfę koloru swojej damy,
 zwycięzca zaś mianowany został Kawalerem *Lady*
Adams. Mnóstwo ciekawych przybyło z innych
 wysp na tę zabawę.

Niedawno w *Dublinie* czytano zapowiedź ślu-
 bną jak następuje „*Robert Wilson* mający lat 78
 Kawaler, i *Ewa Samson* mająca lat 77 Panna, za-
 powiedź pierwsza.” Drugiej zapowiedzi już nie było,
 bo Pan młody w sobotę przeniosł się do wieczności.

U w i a d o m i e n i e.

Z postanowienia Synodu Litewskiego Ewan-
 gelicko-Reformowanego uwiadamia się niniejszemu:
 iż tenże Synod, w roku teraźniejszym 1827, bę-
 dzie zebrały w Gubernii Grodzieńskiej, Powiecie
 Nowogrodzkim, w majątności JW. Podkomorzanki
Ottenhauzówny, w Ostaszynie, i rozpocznie swoje
 posiedzenie dnia 3 lipca. Wilno. Datt 1827 kwie-
 tnia 21. X. Stefan Reczynski, Superintendent
 Kościołów Ewan. Reform. w Wydziale Wileńskim.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego
 Rządu uwiadamiają się niniejszem successorowie
 zmarłych Konstancyi Użłowskiej, także Ignacego

i Wincentego Rodziewiczów z tém, aby się jawili
 w tutejszej Gubernii do Ziemskiego powiatowego
 Oszmiańskiego Sądu, nieodmiennie w przeciągu
 jednego roku, od pierwszego wydrukowania tego
 ogłoszenia, dla pokazania prawa swego do sukces-
 syi i odebrania summy dekretem Wileńskiego Głó-
 wnego Sądu 2go Departamentu na Hrabach Chrep-
 towiczach sądowney w ogóle 59,600 zł. pol., do
 której roszcżą pretensye różni współuczestnicy do
 sukcesyi po zmarłych wyżej pomienionych oso-
 bach. Dnia 16 kwietnia 1827 r.

Assesor Józef Szule.

Sekretarz M. Lubański.

Naczelnik Stołu Nielkowski.

2 Chociaż Opieka Szlachecka powiatu Wi-
 leńskiego stosownie do uprzedniego swojego po-
 stanowienia, niezaniedba przepisany porządkiem
 nałożyć zaprzeczenia na wszelki fundusz tych,
 którzy trudniąc się opieką nieletniej Szlachty
 tegoż powiatu nieskładają żadnych rachunków;
 jednak aby w summach kapitałnych do nieletnich
 należących nie zachodziły nadużycia, Opieka
 Szlachecka poczytuje za ważny obowiązek podać
 przez niniejszą gazetę do wiadomości, że wedle
 ogólnej instrukcyi w najwyższych ustawach pun-
 kcie 222 § 3 rozdziale 16 umieszczonej, ani
 ściągac takiego rodzaju kapitałów ani onych prze-
 lewać lub zamieniać bez wiadomości opieki nie
 jest wolno, i wszelką w tym przedmiocie czynność
 też Opieka uznaje za nieważną. R. 1827 kwie-
 tnia 18 dnia (podpisano): Prezes Opieki Mar-
 szatek Wileński i Kawaler Stanisław Jasiński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W.
 Zygmunt Siemaszko.

3 Powodem Prośby przez Felicjana Der-
 szkela Doktora Medycyny do Magistratu Wileń.
 podanej, i na oną nastąpił rezolucyji, ma być
 wyprzedaną z publicznej licytacji wszelka ru-
 chomość po zeszłej Wiktorji z Popow Dersz-
 kowej pozostała, z srebra, złota, pereł, oraz
 poscieli, bielizny i dalszych do ubioru służących
 szczegółów składająca się. Jakowa licytacja w
 mieście Wilnie w domu Manasterskim pod N.
 43 na Imbarach dnia 25 teraźniejszego miesia-
 ca apryla rozpoczęta i każdodziennie, prócz dni
 świątecznych i tabelnych, konkludowaną będzie.
 O czem dla publicznej wiadomości wydaje się
 niniejsze ogłoszenie. Roku 1827 apryla 16 dnia.

Karol Gain R. M. M. W.

2 W Redakcyi Kuryera Litewskiego złożo-
 ne są pięć tomów dzieła w języku włoskim, pod
 tytułem *Statue del museo Pio-Clementino*. Dzie-
 ło to in folio majori, na pięknym papierze dru-
 kowane, zawierające w każdym tomie więcej jak
 po 50 sztuk rycin. doskonale i pięknie robionych,
 cenione jest od znawców wyżej 150 rubli srebrem.
 Nabyć je można za cenę mniejszą.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 19 apry-
 la: rub. srebr. 3 rub. 82½ kop., czer. złoty nowy r.
 11 kop. 85, imperyal 38 r. 25 k.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
 Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby sukcesorowie i krewni zmarłego doktora Daniela Pawłowicza jawnie się na oznaczony prawami termin do Słuckiego Powiatowego Sądu z oczewistemi i prawnymi dowodami dla przyjęcia pozostałej po nim sukcesyi. Dnia 15 kwietnia 1827 roku.

Sowietnik Czmychow.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Naczelnik Stotu Domański.

1 Wedle rozporządzenia Sądu Magistratu Wileńskiego, rozpocznie się w dniu 26 t. m. apryla w Domie b. Burmistrza Malinowskiego na Subecz ulicy pod N. 39 położonym, licytacja na wszelką pozostałość zmarłego Stelmacha Andrzeja Łysickiego z rozmaitej ruchomości, miedzi, cyny i naczyni, oraz roboty Stelmachskiej, a także z różnego gatunku drzewa do tejże roboty zdolnego składającą się. O czem jako Delegowany do powszechnej podaje wiadomości. Datt 1827 roku apryla 20 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

1 Roku 1827 mca marca 26 dnia w sprawie WW. Jerzego byłego Prezydenta Grodzkiego, Wincentego byłego Sędziego Ziemskiego Brastawskiego Salmonowiczów, zakroczył w Sądzie Ziemskim Brastawskim z kredytorami zeszłego Kazimierza Salmonowicza Dyllacyiny wyrok, przezuaczający oczewistą rozprawę w następnej Kadencyi Juniowej czyli Sto Trojeckiej, a między tem Dyllacyą copiarum spraw i komportacyą na wszystkich nawzajemnie stronach w Kancelaryi Ziemskiej Brastawskiej załatwić się powinny; gdyby tedy strony interesowane w roku idącym na pomienionej Kadencyi ze wszelką gotowością stawali, pod utratą rzeczy zastrzega i wtem celu przez Gazety St. Petersburgskie i Kuryera Litewskiego o swem postanowieniu Obwieszcza.

Prezydent Kazimierz Alexandrowicz.

Sędzia Ziem. Brast. Michał Hryuciewicz.

Sędzia Jerzy Podbereski.

Regent Hryniewicz.

1 Niżej podpisany ma honor twiadowić Prześwietną Publiczność, iż Kamiera Obskura, wystawiona na przeciw obwachtu, pokazująca obiekta arcy piękne i zabawne, odznaczająca się dokładnością i wyrazem przedmiotów naturalnym, otwarta będzie w dni pogodne od godziny 10 do 3 po południu. Cena wejścia złoty 1 od osoby.

Kosmorama mechaniczno-hidrauliczne, pokazywane do 27 marca b. r. a przyjęte z powszechnem zadowoleniem; na żądanie Publiczności otwiera się 25 b. m. codziennie od godziny 4 do 9 po południu. Zawiera oprócz widoków optyczno-mechanicznych, ruiny starożytności rzymskich wypracowane w naturze, jedyne w swoim rodzaju, spodziewa się i tą razą od łaskawey Publiczności i amatorów sztuk pięknych uzyskać podobne zadowolenie.

Miejsce widowiska w domu XX. Bazylianow przy Ulicy Zamkowej obok domu JW. Marszałka Postowskiego. Cena od osoby złoty 1.

Józef Urbanowicz.

1 W majątku Smoliczach o dwie mile od Nieswiża znajduje się do przedania do tysiąca szczeptów trzyletnich w gatunkach naysprzedniej-

szych grusz, Jabłoni, Trzeszeń, Renklodow, tudzież drzew brzoskwiniowych, morelowych, winnych. Cena sztukipo pół rubla.

1 Przybyły do Wilna z Mitawy, muzycznych Instrumentow Artysta Ferdynand Schonthau, zawiadamia Szanowną Publiczność, że przywiozł z sobą do wybycia trzy sztuki Fortepiano, z drzewa mahoniowego, na sześć oktaw rozkładu i mechaniki angielskiej, metodu sławnego Klementi, gustu naysrozszej, i pięknie ozdobionych. Mieszka w Domie XX. Dominikanow pod N. 471 przy Ulicy dominikańskiej, w pomieszkaniu Karetnika Litka. Życzący je nabyć mogą się osobiście o cenę z nim ułożyć. Roku 1827 apryla 22 dnia.

1 Excerpt Oświadczenia z protokołu Potoznego Sądu Głównego Wileńskiego 2 Departamentu w dacie niżej piszącej się pod pieczęcią tegoż Sądu stronie marca 21 dnia 1827 roku wydany.

Roku 1827 marca 12 dnia na Sądzie Głównym Wileńskim drugiego Departamentu stawając obecnie Adwokat Karol Żebrowski oświadczenie poniższe na papierze ceny rub. 1 pisane zaniósł, i one do wpisania w protokół podał, jakowe tak się wyraża: oświadczenie imieniem WW. Bazylego i Katarzyny z Gieców Stachowskich czyni się w tym składzie: prawem trzyletniem arendownym w roku 1818 apryla 25 dnia wydanym Uur. Wincety Sędzieja Gran. Witkomierski i Jan Kapitan w. polskich Piotrowscy, majątek Smokiszki za sumę zł. pol. 26.000 w gotowiznie z góry za trzy lata zaliczoną w trzyletnią arendowną dzierżawę zeszłemu Szymonowi Giecowi postąpiwszy; nie tylko zawodną intratę w wysiewach oziminy i jarzyniny, w ukosie siana, w pakuie, w czynszach i dalszych szczegółach podali, ale nadto pomimo zaręczoną spokojną posesyą przyczyną naruszenia prawa arendownego stali się, albowiem po objęciu przez żałujących za tym i u dzielnym prawem transfuzynym nieco później od Gieca wydanym, za dług Skarbowi przynależny majątek Smokiszki w administracyą od Opieki dworzaniskiej powiatu Witkomierskiego naznaczoną zajęto: z ramienia której Opiekizak. majątek Smokiszki (przymuszeni będąc dzierżać wszelkie remanenta Skarbowi M. narszemu przynależne, na złotych polskich kilkanaście tysięcy wynoszące, opłacili, między tém w upływie dzierżenia za dokumentami i ukazem Rządu Gubernialnego też Smokiszki były zajęte tradycyą; a z powodu nieurodzajow do znacznych nakładow zapomog i żywienia włóścian żałcy zmuszeni, ogólnie straty góra zł. pol. 20.000 ponoszą, o którą należność uprzedniemi annexami, tranzaktami i oświadczeniami dokładniej wyjaśnioną, żałujący w Sądzie Grodzkim Witkomierskim rozwinęli proceder, gdzie dekreta Akcesoryjne lubo zakroczyły, jednak dla różnych wydarzeń, takowego processu do kontynuacyi doprowadzić niemogli. Obok czego żałujący dowiadując się że obżałowani Piotrowscy przez nowe opisy z rozmaitemi osobami czyniące się, majątek Smoliczki obarczyć bardziejsię, i w kolei wyprzedać postanowiają; przeto żałujący oświadczaając że swych realnych pretensyow dochodzić i procederu kontynuować nie ubliżą, ażeby zatem nikt z obżałowa-

nymi Piotrowskimi w układy wchodzić i majątku Smolciszki od obżalowanych Piotrowskich jakby swobodny nabywać nieważyl się, aż póki należność żalujących uspokojoną niebędzie, przez niniejsze oświadczenie ostrzeżenie czynią. Autentyk podpisali Bazyli Stachowski, Katarzyna z Giecow Stachowska. Takowe oświadczenie w imieniu Stachowskich podpisał Karol Żebrowski Adwokat S. W.

O zgodności z Protokołem świadczą Expedytor Ludwik Żaborowski.

Gubernijski Sekretarz J. Robaszewski.

Dozwolono drukować, dnia 22 marca 1827 roku. Cenzor Radca Stanu I. Reszka.

1 Sąd Ziemski Ptu. Wileńskiego doprowadzając do skutku przeznaczoną wyprzedaż domu Arleckiego w mieście Wilnie za ostrą bramą pod N. 1265. położonego, nowe terminu do licytacji na wyprzedaż wieczystą w dniach 28, 29. a dla przelargu ostatecznym dnia 30. teraźn. mca apryla przeznacza, życzący zatem nabyć takowy dom, w terminach naznaczonych w Sądzie Ziemskim Wileńskim jawić się zechcą. Roku 1827 apryla 19 dnia. Prezydent Gasper Hornowski.

W Xiegarni Józefa Zawadzkiego znajdując się do przedania *Ulubione Tance Chiarinich* ułożone na fortepiano przez Józefa Bielawskiego i Józefa Damse. Cena zł. 4.

2 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów zmarłego Jana Gilżyńskiego, iżby, do rozprawy z instancji Petrouelli z Rudziańskich w pierwszym żamęściu Gilżyńskiej w powtórne Hrynaskiewiczowej komornikow-y, w Sądzie niniejszym zaosnowaney, w następujący junioyey kadencji z dowodami poszukiwanie ich probującymi sub amissionem rei iawili się, a co do debitorów, że z onemi etiam w niestanności oczywisty nastąpi wyrok, zastrzega. Roku 1827 mca apryla 19 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.

3 Oświadczenie Imieniem WWJP: Sabby i Antoniny z Szylingow Jaroszewiczow dziewiętej Klasy Kommissyonierow z następnego zapisuje się zdarzenia i oto: wyczytawszy oświadczający w Numerze Kuryera Litt: 37 pod dniem 28 marca roku idącego zamieszczoną przeciw sobie, Szlachcianki Karoliny z Irzykiewiczow Kontrymowey awizacją ostrzegającą, aby nikt z oświadczającymi nie wchodził w żadne układy, o nabycie lub arędownie domu przez oświadczających od Kontrymowey nabytego, w mieście Wilnie blisko Zielonego Mostu położonego, a to z przyczyny zapadłego w Sądzie Głównym dekretnu, zasądającego na oświadczających dla Kontrymowey summy z resztującego szacunku pozostałą, rubli srebr: dwa tysiące na następny dzień 25 apryla. Oświadczający przeto widząc się bydlż zmuszonymi niniejszym oświadczeniem następnie odpowiedzieć: nie dla czego innego, summa rubli srebr. dwa tysiące z resztującego szacunku do lat trzech w ręku oświadczających pozostawioną przez Kontrymowę została, jak tylko dla pewności nabycia, gdyż Kontrymowa przyjęła prawem obowiązek złożyć później papiery aktorstwo wyprzedanego domu zapewnia-

jace (a czego z momentem wyprzedaży uzupełnić nie była w stanie), i opłacić ciężary, jakie się pokażą bydlż z wyprzedanego domu przynależnemi. A gdy Kontrymowa mimo upływające trzy lata od czasu wybycia oświadczającym swego domu, ani papierow aktorstwo zapewniających mianowicie konsensu na płac wyprzedany, połowę wartości domu stanowiący, dotąd nie dostarczyła, ani zliczających się Skarbowi Poszlin za uprzedni tego domu z rąk do rąk przechod nie wniosła, dla tego oświadczający nie byli i nie są w stanie wypuszczać z swych rąk dwa tysiące rubli srebr: jako jedynego nabytego domu bezpieczeństwa póty, póki Kontrymowa we wszystkich szczegółach nie uzupełni warunkow prawa w złożeniu papierow na aktorstwo wyprzedanego domu posługujących, i nie uspokoi własnych na nim opierających się ciężarów i rozmaitych procederow; lubo oraz zdało się Sądowi Gł: Wileń: takową pozostałą summy dla Kontrymowey na oświadczających zasądzić na dzień 23 apryla roku idącego, zaś do Kontrymowey przywiązać obowiązek złożenia w tymże samym dniu na pewność odpowiedzi przy aktach Ziem: Pttu Wileń: kaucyi. Gdy jednak rozpoznanie ważności tej kaucyi sądownie zastrzeżonym nie jest, a Kancellarya w dobroć oney wchodzić nie ma obowiązku, i oświadczający w tem samem momencie zaprezentowania oney konkludować o ważności ewikcyi nie będą w możności, a tak sam tylko pozor Kawencyi nieskuteczney przez żaden Sąd niezareczoney, i zaprzeczeniu nieulegający, pozostawaćby musiał, dla tego oświadczający wyrokiem Sądu Gł: kontentować się nie mogąc, w terminie właściwym do Rządzącego Senatu z dołączeniem annexow i onych translacyą przestali formalną prozbę, a w niej między dalszym objaśnieniem jednostaynie zapowiedzieli, że jeśli Szlachcianka Kontrymowa nie powróci dokumentow na aktorstwo domu służących, nie oczyści domu z długu Skarbowego, zalegających poszlin, i nie oswobodzi od rozpoczętych procederow, zatem nie zaskuteczni wszelkich warunkow przedaźnego własnego prawa, nie tylko iż kapitalney ewikcyiney summy dopominać się nie może, lecz nadto do rescysyi przystąpić zostanie obowiązana. Próżna więc obawa teyże Szlachcianki Kontrymowey w Kuryerze zapowiedziana, iżby oświadczający o wyprzedaż domu (jako pod procederem będącego i w rescysyi prawa zostającego) nie wchodził, zostaje objętą. Niżeli zatym wynidzie z Rządzącego Senatu Rezolucya, że oświadczający płacić summy sądowney jako na ewikcyi będącey nie mogą, niniejszym zapowiadają wzajemnym oświadczeniem.

W imieniu własnym i żony podpisują się Sabba Jaroszewicz Kommissjoner 9 Klasy.

Roku 1827 kwietnia 12 dnia przed aktami Ziemskimi Pttu Wileńskiego stanawszy osobście WJP. Sabba Jaroszewicz niniejsze oświadczenie do protokołu wpisać podał i one w tymże protokole własnoręcznie w imieniu własnym i żony swej podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Czytałem Ferdynand Pisanka.

Dozwala się drukować. d. 13 kwiet. 1827. Leon Borowski Cenz.

5 Majątek Luszniew w Powiecie Brasławskim, od Dyneburga mil 3, od Widz tyleż, od Wilna 20 do pięćdziesięcioletniej possessyi JW. Jenerała Kopcia należący, jest od tegoż do zbycia swém prawem. Chcący o to traktować, udać się raczą do W. Sędziego Tymowskiego mieszkającego we własnym domu w Wilnie.

3. W pewnem mieście powiatowem jest do zbycia apteka we wszystkiem dobrze opatrzona z domem i ogrodem do niej należącym.

O warunkach można się dowiedzieć u aptekarza Jana Kipko w Widzach

2 Starozak. Beniamin Hirszelowicz Erdberg z siostrami swojemi, za dwoma Dokumentami w r. 1823 gbra 13 i 1824 7bra 13 d. zostali dłużni kupcowi Moskiewskiemu Stefanowi Istominowi rubli srebr. 650, on będąc pozwany do Magistr. Wilen: nim sprawa przypadła (gdyby ciż Hirszelowiczowie w żadne układy o dom swój na Zarzecz, pod N. 580 sytuowany niewchodzili), oświadczeniem w Aktach Grodz: Wilen: w roku 1824 xbra 29 d. zapisanym, i w Gazecie Kuryera Litt: w r. 1825 styczni z d. pod N. 1 zamieszczonym interessowane osoby ostrzegł. Dopiero zaś kiedy 2. Dekretami o czewistemi jednym 29 marca w Magistr., drugim 28 października 1826 r. w Sądzie Gł. Litt. Wilen. 2. Depar. summa ogólna rub. srebr. 778 i r. as. 207 na domie Hirszelowiczow przysądzona została, a wiadomość dochodzi, że jakoby ciż Hirszelowiczowie, rzeczony dom w załogu pewnym osobom mają oddać, zatym gdyby nikt z onemi w żadne układy niewchodził, i ewikcyi żadney na tym domie, jako już obciążonym znacznym długiem nie przyjmował, powtórnie interessowane osoby niniejszym zawiadamia. 1827 aprila 17 d.

Takowe ostrzeżenie z mocy Plenipotencyi podpisuję. Romuald Dowoyna Adw.

Dozwolono drukować dnia 17 kwietnia 1827 r. Cenzor Ignacy Reszka.

2 Trzy pokoje od ulicy nowo wymalowane, i dwie stancyi od dziedzińca z dalszemi wygodami, znajdując się do najęcia rocznie, w do-

mie Sowietnika Strumiły przy Rudnickiej ulicy, przeciwko wszystkich Świętych Kościoła.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Kwiecień.			
		dnia 22			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		srebr.		assygnat.	
		rubl.	kop.	rubl.	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	-	-	-	-
	— surowego - - - -	4	50	18	-
	Pszenicy ozimey - - - -	9	-	36	-
	— — jarey - - - -	-	-	-	-
	Jęczmienia - - - -	3	30	15	30
	Owsa - - - -	3	-	12	-
	Gryki - - - -	2	40	-	60
	Grochu - - - -	5	-	20	-
	Bobu - - - -	-	-	-	-
	Siemienia lnianego - - -	6	50	26	-
Pud Rosyjski.	— — konopnego - - -	3	-	12	-
	Krup jęczmiennych - - -	10	65	42	60
	— owsianych - - -	12	10	48	40
	— gryczanych - - -	11	52	46	8
	Łoju wołowego surowego	2	20	8	80
	— — — topionego	3	-	12	-
	Miodu przasn. z woskiem	2	46	9	60
	Wosku topionego niebielon.	15	-	60	-
	Świec woskowych białych	22	-	88	-
	— — — — żółtych	16	-	64	-
Od dnia 17 do d. 22 kwiet.	— — — — — żółtych	3	30	13	20
	— — — — — tu robionych	3	46	13	60
	Włókna towarne: lnu	2	20	8	30
	— — — — — pieńki	1	50	6	-
	Siana murożnego - - -	-	15	-	60
	— — — — — błotnego - - -	-	12	-	48
	Faska masła 6 garcowa	4	-	16	-
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	16	32	64
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego - - -	-	-	-	-
	Ptastwa po parze indyków	1	20	4	80
	— — — — — kur -	-	30	1	20
	— — — — — gęsi -	-	1	-	4
	— — — — — kaczek	-	-	-	-
	Chleba razowego funt 1	-	2	-	2
	— — — — — pyłowego przedn.	-	4	-	16
	Mięsa funt 1 - - - -	-	2	-	10
	Wódki garniec 1 - - -	-	50	2	-

Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Rozkazem w roku 1825 sierpnia 25 dnia wydanym, darowane zostały JW. Kiszkinowi Jenerał-Majorowi i Komendantowi Leyb Gwardyi Litewskiego Półku na 12 lat niektóre majątki w Wileńskiej Gubernii, w liczbie których majątek Pogilbiszki w Wilkomierskim Powiecie położony, czyniący roczney intraty według lustratorskiego inwentarza 1795 roku rubli srebr. 366, w dwónastoletnią possessyą, do którego JW. Jenerał Kiszkin wchodzi od daty 12 te-
raźniejszego miesiąca. Ktoby zatem życzył nabydź tę possessyą, może udać się do niżej podpisanego, mieszkającego w domu JW. Prezydenta Zaby na ulicy śto-Kazimierskiej, gdzie odbierze w tym względzie dokładną wiadomość. Ludwik Strokowski Sekre-
tarz Gubernski.